

dr hab. Wiesław Gumuła, *professor emeritus UJ*
ul. Obozowa 20A/3
30-383 Kraków
tel.: 693 677 719
mail: wieslaw.gumula@uj.edu.pl

Kraków, 05.01.2025.

Recenzja

rozprawy doktorskiej Pana mgr Sebastiana Moskalskiego pod tytułem „Kapitał kariery studentów i absolwentów socjologii a rynek pracy”

W rozprawie „Kapitał kariery studentów i absolwentów socjologii a rynek pracy” doktorant szuka odpowiedzi na pytanie, jakie kapitały kariery gromadzone są przez studentów socjologii oraz w jaki sposób korelują z nimi (wybrane przez doktoranta) rozmaite czynniki i zmienne. Pierwszą część rozprawy zajmują rozważania o charakterze teoretycznym. Część druga zawiera charakterystykę przyjętej perspektywy metodologicznej oraz analizy wyników własnych badań o ilościowym charakterze. Z kolei część trzecia, która również została poprzedzona oddzielną notą metodologiczną, zawiera analizę własnych badań jakościowych.

Doktorant posługuje się bogatą literaturą przedmiotu, danymi statystycznymi, wynikami własnych badań oraz innymi źródłami, które – razem wzięte – w pełni wystarczają do rozwiązania problemów badawczych, będących przedmiotem monografii. Ważnym źródłem informacji są również jego własne doświadczenia i obserwacje.

Centralnymi pojęciami modelu teoretycznego, którymi posługuje się doktorant, są: rynek pracy, tranzycja studentów z edukacji na rynek pracy, kapitał kariery oraz inne rodzaje kapitału, strukturacja, kariera zawodowa, czynniki związane z gromadzeniem kapitału kariery.

Wysoko oceniam zawarte w rozdziale pierwszym analizy, które dotyczą tranzycji studentów z edukacji formalnej na rynek pracy. Po pierwsze, są one wyjątkowo przydatne do empirycznych badań własnych autora z punktu widzenia odpowiedzi na pytanie, jak potencjał tkwiący w kapitale kariery uobecnia się w pracy zawodowej. Po drugie, są one oparte na inspirującym i wystarczającym materiale teoretycznym. Po trzecie, dobrze się stało również, że autor sięga po pojęcie samotranzycji, która uwrażliwia go na jeden z istotnych czynników

budowy przyszłego kapitału kariery. Po czwarte, również dokonana przez niego charakterystyka statystyczna studentów oraz pracujących już absolwentów na początku lat dwudziestych – przy użyciu zmiennych demograficznych, a także zarobków i aktywności zawodowej – jest przydatna, gdyż przybliża przedmiot badań. Natomiast pewne zastrzeżenia budzą rozważania dotyczące takich kategorii, jak praca i rynek pracy. Pojawia się duży natłok nazw i teorii, a także liczne wyliczenia pojęć. Są to hasłowo wymieniane koncepcje, pobieżne charakterystyki i ogólne tezy, które niewiele mówią, co autor ma na myśli, używając terminu „rynek pracy”. Należałoby dokonać ich selekcji i rozwinąć te aplikowane do badań empirycznych. Z kolei dobrze zostały napisane te fragmenty rozdziału, które dotyczą cech współczesnego rynku pracy, z którym przychodzi konfrontować się badanym przez doktoranta studentom i absolwentom.

Rozdział drugi dotyczy rozumienia pojęcia kapitału kariery. Kapitał kariery jest charakteryzowany w kontekście licznych koncepcji i pojęć, które w nazwie uwzględniają termin „kapitał” i które są dodatkowo opatrzone różnymi przymiotnikami: np. ekonomiczny, społeczny, ludzki, edukacyjny, symboliczny, cyfrowy. W zasadzie nie ma strony, aby nie pojawiła się kolejna teoria lub kolejne pojęcie. To nagromadzenie koncepcji i terminów nie sprzyja klarowności wyводу. Nie byłem w stanie odczytać, czy autorowi chodzi o wykazanie się erudycją (a trzeba przyznać, że jest ona imponująca), czy o zarysowanie maksymalnie rozbudowanego pola semantycznego, w którym sytuuje on pojęcie kapitału kariery.

Doktorant zapowiada, że przywoływane koncepcje będą użyte do „teoretycznego ustrukturyzowania” pojęcia kapitału kariery i rzetelnie wywiązuje się z tego zadania. Doktorant od pewnego miejsca mityguje się w mnożeniu odwołań do różnych koncepcji, poświęcając więcej miejsca – niż pozostałym wzmiankowanym koncepcjom – teorii strukturacji Giddensa, koncepcjom kapitału społecznego, habitusu i pola Bourdieu oraz społeczno-poznawczej teorii kariery (rozwijanej przez kilku autorów). Trzeba docenić kilka aspektów tej części rozdziału. Po pierwsze, dobór teorii z punktu widzenia zadań badawczych autora jest trafny. Po drugie, istotne ich składniki zostały poprawnie przedstawione. Po trzecie, analiza jest prowadzona pod kątem teoretycznego wzbogacenia kategorii „kapitał kariery”. Wielokrotnie pojawiają się więc oryginalne propozycje, dotyczące zarówno poszerzenia teoretycznego sensu pojęcia kapitału kariery, jak i propozycje jego operacjonalizacji. Doktorant efektywnie wykorzystuje zawartość prezentowanych teorii. Dotyczy to chociażby postrzegania kapitału kariery jako dynamicznego zasobu, który ulega nieustającym transformacjom w efekcie ścierania się zmiennej aktywności (sprawczości) jednostek z naciskami ze strony społecznego otoczenia; zasobu, który podlega ciągłej strukturacji i wyłania się dzięki łącznej aktywności wielu uczestników życia

społecznego. Wysoko oceniam oryginalność i pomysłowość tych rekomendacji. Gdyby doktorant je potem zebrał razem w jednym miejscu, udokumentowałby w ten sposób swój samodzielny i ważny wkład rozwój pojęcia kapitału kariery. Szkoda, że tego nie czyni.

Chciałbym w tym miejscu zaznaczyć, że analizy te mają jeden formalny mankament. Doktorant ani razu nie odwołuje się bezpośrednio do oryginalnych tekstów Giddensa oraz Bourdieu, powołuje się natomiast na licznych komentatorów. Doradzam, aby to uchybienie usunąć na etapie publikowania rozprawy w formie książki.

Ostatnią część rozdziału autor poświęca operacjonalizacji pojęcia kapitału kariery. Analizuje następujące jego komponenty: edukacyjny, doświadczenia zawodowego, aktywności studenckich oraz sieci społecznych. Ta czynnikowa charakterystyka kapitału sama w sobie jest sformułowana poprawnie. I – jak się okaże w dalszych częściach pracy – zostanie ona wykorzystana w badaniach empirycznych. Niedosyt budzi natomiast brak własnej definicji, eksponującej istotne cechy kapitału, którą przecież implikują wcześniejsze analizy przeprowadzone przez doktoranta. A ściślej rzecz ujmując, brak jest wprost sformułowanej takiej definicji. Autor – co należy docenić – operuje takim pojęciem, ale jego definicja ma charakter kontekstowy. Wynika ona z wcześniejszych analiz i można o niej orzekać nie wprost, czytając cały rozdział.

Rozdział trzeci dotyczy kariery zawodowej. Doktorant na początku przedstawia zarysy licznych teorii kariery, porządkując je według czterech typów. Omawia między innymi teorię ewolucji kariery D. E. Supera, skupiając się na powszechnych etapach jej przebiegu oraz na zagadnieniach dotyczących wpisywania się kariery w całościowe biografie życiowe. Doceniam przedstawienie tej koncepcji pod kątem dalszych potrzeb badawczych. Razi natomiast brak odwołań bezpośrednio do prac autora koncepcji. Doktorant wzmiankuje również koncepcję Marka Savickasa, która skupia się na aktywnym konstruowaniu przez jednostki narracji, które porządkują przebieg kariery w spójny szerszy proces życiowy. Przedstawiając koncepcję kariery Johna D. Krumboltza, podkreśla znaczenie przypadku w ścieżkach zawodowych. Następnie zarysowuje koncepcję kariery proteuszowej D. T. Halla, a także koncepcję kariery bez granic, rozwijaną przez kilku autorów. Doktorant eksponuje te ich elementy, które dotyczą powiązania indywidualnych zabiegów o sterowanie swoim życiem ze szerszymi procesami makroekonomicznymi i makrospołecznymi. Znowu szkoda, że nie odwołuje się do oryginalnych tekstów, lecz do cudzych prezentacji. To samo dotyczy koncepcji J. L. Hollanda, która naświetla znaczenie dopasowania osobowości pracownika do środowiska pracy oraz charakteru pracy zawodowej. Doktorant zamyka analizy prezentacją koncepcji A. Bandury,

która podejmuje zagadnienie „samoskuteczności”, a w tym wiary we własne umiejętności w kształtowaniu kariery.

Mimo wspomnianych mankamentów powyższych analiz, trzeba docenić, że wybór owych koncepcji – a także skupienie się na wyselekcjonowanych ich aspektach – jest trafny z punktu widzenia operacjonalizacji problemów badawczych. Stają się to widoczne na etapie konstrukcji modelu badawczego oraz narzędzi badawczych, to jest kwestionariusza ankiety oraz scenariusza wywiadu pogłębionego. Terminy operacyjne, którymi tam się posługuje, formułując pytania oraz zagadnienia badawcze, nawiązują do przedstawionych teorii.

Następny punkt dotyczy wyzwań, przed jakimi stają studenci rozpoczynający karierę zawodową. Doktorant omawia kolejne wyzwania, przywołując znane koncepcje socjologiczne: (a) teorię nowoczesności Giddensa, która skupia się na rozmaitych zagrożeniach towarzyszących codziennemu życiu, owocujących między innymi rozmaitymi problemami związanymi z definiowaniem własnej tożsamości; (b) teorię społeczeństwa ryzyka U. Becka z wyeksponowaniem tego jej aspektu, który dotyczy potrzeby przykładania przez uczestników życia zbiorowego dużej wagi do umiejętnego radzenia sobie z ryzykiem; (c) koncepcję VUCA oraz koncepcję BANI, które identyfikują rozmaite makrospołeczne zjawiska, komplikujące życie jednostek (między innymi zmienność, niepewność, dwuznaczność, złożoność, kruchość, powszechny niepokój i nieliniowość). Wszystkie wyżej wymienione wyzwania powodują utrzymujące się zmęczenie jednostek, wypalenie, nadmierny stres oraz inne doznania, wyniszczające jednostki i psujące świat relacji międzyludzkich – co doktorant interpretuje przy pomocy teorii „społeczeństwa zmęczenia” oraz teorii wypalenia zawodowego. Dla zilustrowania tych wyzwań – oraz następstw stosowania rozmaitych sposobów radzenia sobie z nimi – doktorant przytacza badania własne nad studentami Uniwersytetu Rzeszowskiego. Trzeba docenić tę ilustrację uwarunkowań i zagrożeń, z którymi borykają się studenci i absolwenci rozpoczynający karierę zawodową. W ten sposób autorowi udaje się zejść z poziomu wyliczania uniwersalnych zagrożeń cywilizacyjnych na poziom wyzwań charakteryzujących lokalne „podwórko” studenckie.

W następnym punkcie doktorant analizuje szanse, zagrożenia i wyzwania, przed jakimi stają socjologowie poszukujący pracy zawodowej i ją znajdujący. Zaznacza, że raczej niewielka zbiorowość absolwentów socjologii ma możliwość pracy zawodowej w charakterze socjologów. Zarazem studiowanie socjologii daje wiele możliwości wyboru rozmaitych zawodów i miejsc pracy. Owocuje to swoistym „paradoksem wyboru”. Obfitość szans utrudnia właściwy wybór, a potem osiągnięcie satysfakcji z jego dokonania. Niemniej jednak „wyobraźnia socjologiczna” – czyli umiejętność łączenia ze sobą pracy w lokalnych

specyficznych warunkach z szerszymi procesami, które obejmują całe społeczeństwa – ułatwia socjologom radzenie sobie w pracy oraz sprzyja sprostaniu wyzwaniom zawodowym. Ten punkt jest dobrze napisany. I stanowi swoisty oddech dla czytelnika, jako że doktorant uwalnia się od natłoku teorii i nowych modeli pojęciowych. Pisz, stosując „narrację autorską”.

W następnym punkcie doktorant analizuje kompetencje i narzędzia, które wspierają karierę zawodową. Podkreśla potrzebę właściwego zarządzania zasobami własnymi, jeżeli ma to być efektywna ścieżka zawodowa. Tutaj znowu wraca do wcześniejsze manieri wymieniania i zarysowywania licznych koncepcji, jak gdyby pisał pracę ze współczesnych teorii socjologicznych. A wystarczyłoby wskazać, z jakich teorii czerpie inspiracje, a potem wyliczyć i scharakteryzować wszystkie istotne rodzaje kompetencji, które staną się potem przedmiotem badań własnych. To samo dotyczy instrumentów wprzęganych w karierę, jak na przykład marka osobista oraz *design thinking*. Znowu mamy znakomitą charakterystykę wybranych teorii, pod którymi ukrywa własne samodzielne myślenie, zamiast wyeksponować swój znaczący i samodzielny wkład. Warto powtórzyć, że od razu mógłby scharakteryzować narzędzia badawcze własnym językiem, jedynie wskazując na teoretyczne inspiracje, a nie pisać kolejnego eseju o teoriach. Nadmierna skromność skrywa nie kwestionowaną przeze mnie samodzielność teoretyczną doktoranta.

Teoretyczną część pracy zamyka rozdział dotyczący akademickich oraz pozaakademickich czynników, które mogą mieć znacznie dla gromadzenia kapitału kariery. Jest to bardzo dobrze napisany zwarty rozdział, w którym autor analizuje wybrane czynniki kariery zawodowej.

Podsumowując tę część rozprawy, chciałbym jeszcze raz podkreślić, że wysoko oceniam zawarte w nich analizy z perspektywy merytorycznej oraz sposobu ich prowadzenia pod kątem aplikacji do przyszłych badań. Dokonany przez doktoranta wybór koncepcji teoretycznych należy docenić ze względu na późniejszą przydatność do badań empirycznych. Natomiast moje krytyczne uwagi mają raczej charakter edukacyjny i dotyczą formy pracy. Autor znakomicie wywiązał się z zadania polegające na przygotowaniu przesłanek teoretycznych do dalszych badań, ale doszedł do tego ciężką pracą, oferując czytelnikowi nadmiar teorii i modeli pojęciowych. Nie powiedziałbym, że to jest wada rozprawy. Niemniej jest to jej właściwość, która rodzi pewien dyskomfort intelektualny podczas czytania. Chciałbym zaznaczyć w związku z tym, że nie oczekuję od doktoranta, że na obronie będzie się tłumaczył z tak licznych i szczegółowych prezentacji i analiz. Pod względem merytorycznym same się bronią.

Część drugą rozprawy doktorant rozpoczyna się od przedstawienia perspektywy badawczej. Przede wszystkim na uznanie zasługuje przyjęty przez doktoranta model badawczy. Centralne w nim miejsce zajmuje kategoria kapitału kariery. Z jednej strony, z tą kategorią sąsiadują pojęcia ujmujące czynniki oddziałujące na kapitał kariery (zmienne niezależne). Z drugiej natomiast, uwzględnione są implikacje wynikające z posiadania konkretnego kapitału (w tym rozmaite rodzaje samooceny i sposoby postrzegania rynku), które mogą się uobecnąć w rozmaitych drogach kariery. Model badawczy – co warto docenić – stanowi oryginalną operacjonalizację podstawowych pojęć przy wykorzystaniu licznych teorii, do których doktorant odwołał się w pierwszej części rozprawy. Dokumentuje to jego samodzielność i kulturę badawczą.

Wykorzystując terminy operacyjne wchodzące w skład modelu badawczego, doktorant formułuje kilka głównych problemów badawczych. Zaznacza przy tym, że nie przechodzi do szczegółowych pytań badawczych, ponieważ można je wprost wywieść z bardziej szczegółowych pojęć operacyjnych, będących następstwem operacjonalizacji ogólnego modelu pojęciowego. Nawiasem mówiąc szczegółowe pytania, uwzględniające kolejne etapy operacjonalizacji pojęć, znaleźć można w narzędziach badawczych, które zawiera aneks rozprawy. Drobne zastrzeżenie, które mam pod adresem problemów badawczych, ma warsztatowy charakter: mianowicie każdy kolejny problem w gruncie rzeczy jest zbiorem kilku pytań. To wprowadza pewne zamieszanie. Warto byłoby oddzielić pytania zaczynające się od „czy” od pytań zaczynających się od „jak”, „w jaki sposób” i „dlaczego”.

W pewnym miejscu doktorant komentuje proponowany model badawczy od strony swojego oryginalnego wkładu w budowę perspektywy badawczej oraz spodziewanych nowych rezultatów. Przyłączam się do tej samooceny. Rzeczywiście przyjęte przez niego rozwiązania stanowią istotny wkład zarówno pod względem teoretycznym, jak i metodologicznym.

Doktorant charakteryzuje w dalszych punktach rozprawy szczegółowe zmienne i wskaźniki, które wykorzystuje w badaniach. W ten sposób jego model badawczy ulega operacjonalizacji do takiego poziomu, że dokonuje on przekładu pojęć teoretycznych na konkretne zdarzenia, procesy, fakty i liczby. Następnie charakteryzuje wykorzystane w rozprawie techniki i narzędzia badawcze, a także dobór próby i samą próbę badawczą. Próba ma charakter celowy. Badania zostały przeprowadzone na pięciu uczelniach i objęły 779 studentów. Sposób doboru próby w tym przypadku nie może razić, gdyż spełnia ona warunki umożliwiające weryfikację postawionych hipotez. Poza tym doktorant przedstawia wady i zalety proponowanych rozwiązań, co pozwala na właściwe interpretowanie osiągniętych rezultatów badawczych.

W kolejnych rozdziałach doktorant przedstawia wyniki badań ankietowych oraz szczegółowe ich analizy z wykorzystaniem zaawansowanych technik i narzędzi statystycznych. Uwzględnia przy tym opracowane wcześniej zmienne niezależne i zależne, a także wskaźniki ich dotyczące. Wysoko oceniam poziom tych analiz. Świadczą one o gruntownej wiedzy i dużych umiejętnościach analitycznych doktoranta. Nie będę tutaj referował wyników, jako że doktorant zebrał je w ostatnim rozdziale drugiej części rozprawy. Rozdział zawiera charakterystyki zależności pomiędzy różnymi zmiennymi, a także generalizacje, które weryfikują pozytywnie lub falsyfikują postawione wcześniej hipotezy. Niektóre wyniki zaskakują, inne stanowią potwierdzenie powszechnie wyrażanych sądów. I jedno, i drugie poszerzają lub potwierdzają wiedzę socjologiczną na temat badanych procesów społecznych.

Trzecia część rozprawy zawiera przedstawienie badań jakościowych. Ich celem jest diagnoza „gromadzenia wybranych kapitałów kariery przez absolwentów socjologii”. Doktorantowi chodzi również o uzyskanie informacji na temat bieżącej sytuacji zawodowej absolwentów. Odpowiada również na pytanie, jak absolwenci, którzy rozpoczęli już karierę zawodową, postrzegają studia z perspektywy przygotowania do pracy zawodowej. Doktorant bada znaczenie rozmaitych czynników dla gromadzenia potencjału kariery, przebiegu tranzycji od studiowania do rozpoczęcia pracy zawodowej, a także dla początkowego okresu pracy.

Doktorant najpierw dokonuje krytycznego przeglądu technik i narzędzi badań jakościowych pod kątem zebrania stosownych materiałów badawczych, a następnie uzasadnia, dlaczego w badaniach posłużył się techniką wywiadu pogłębionego wspartego scenariuszem indywidualnego wywiadu pogłębionego. Następnie przedstawia zasady doboru próby badawczej oraz charakteryzuje próbę. Również ten fragment pracy znakomicie dokumentuje kompetencje badawcze doktoranta.

Wyniki badań pozwalają mu na scharakteryzowanie między innymi: (a) znaczenia uzyskanego wykształcenia dla wyboru uprawianego zawodu przez absolwentów socjologii; (b) motywów (czy też okoliczności), które ich skłoniły do studiów socjologicznych; (c) znaczenia studiów dla przygotowania zawodowego; (d) przedsięwzięć, które w czasie studiów podejmowali badani absolwenci w celu znalezienia pracy; (e) roli czynników pozaakademickich w gromadzeniu kapitału kariery i funkcjonowaniu w pracy; (f) znaczenia tej części kapitału społecznego, którą stanowi kapitał rodzinny, dla dotychczasowej kariery zawodowej; (g) procesu tranzycji od studiów do podjęcia pracy; (h) własnego ewentualnego uprzywilejowania w opisanych wyżej procesach; (i) funkcjonowania absolwentów na rynku pracy; (j) funkcjonowania absolwentów czasie pandemii; (k) dalszych planów zawodowych.

Nie jestem w stanie odczytać z rozprawy, czy badania jakościowe były prowadzone równolegle w tym samym czasie z badaniami ilościowymi, czy też jedno poprzedziły drugie. Badania jakościowe zazwyczaj w większym stopniu przyczyniają się do wstępnej identyfikacji procesów, niż do gruntownego diagnozowania procesów zachodzących w szerszych zbiorowościach. Uważliwają badacza na istotne problemy badawcze. Jeżeli – w przypadku badań prowadzonych przez doktoranta – badania jakościowe zostały przeprowadzone przed ilościowymi, to mogły ukierunkować dalsze badania ilościowe. Tego jednak nie wiem. Niemniej jednak obserwuję zbieżność i komplementarność rezultatów uzyskanych przy pomocy obydwu podejść badawczych, a więc nie zamierzam dalej drążyć tego zagadnienia. Na etapie publikacji rozprawy dobrze by było tę kwestię przedstawić.

Doktorant dochodzi w trzeciej części rozprawy do wielu interesujących wniosków, które powinny zainteresować uczelnie prowadzące studia socjologiczne oraz studentów socjologii. Mają one duży walor naukowy i praktyczny.

Zakończenie jest niezbyt obszerne. Rozprawa zyskałaby na przystępności, gdyby doktorant przedstawił streszczenie rozprawy w formie bardziej rozwiniętej, zwłaszcza że doszedł do oryginalnych i ważnych rezultatów badawczych. Takie podsumowania znajdują się na końcu poszczególnych części rozprawy. Wystarczyło więc uwzględnić w zakończeniu ich ważniejsze fragmenty.

Na zakończenie chciałbym skomentować warsztat rozprawy doktorskiej. Struktura pracy jest logiczna i przejrzysta. Odsyłacze i bibliografia spełniają standardy formalne. Doktorant pisze w formie bezosobowej: „zrobiono”, „zbadano”. Ta maniera upowszechniła się w naukach społecznych jako wyraz deklarowanej skromności. Osobiście uważam ją za nadmierną. Nie tylko razi ona mój zmysł stylistyczny i estetyczny, lecz również powoduje pewne niedoinformowanie: Kto zrobił? kto zbadał? Osobiście preferuję pisane w pierwszej osobie liczby pojedynczej. Sam kiedyś stałem się ofiarą tej mody: pewna redakcja postawiła mi jako warunek konieczny publikacji artykułu użycie formy bezosobowej. Proszę więc traktować tę uwagę jak wyraz moich upodobań stylistycznych, których nie narzucam innym autorom.

Konkluzja

Podsumowując recenzję, chciałbym podkreślić, że oceniam rozprawę jednoznacznie pozytywnie. Na wysokie uznanie zasługuje bardzo dobre wykorzystanie przez doktoranta rozważań, które zawiera część teoretyczna, do przygotowania modelu badawczego oraz

interpretacji wyników badań ilościowych i jakościowych. Rozprawa stanowi istotny wkład w poszerzenie wiedzy na temat kapitału kariery. Doktorant zidentyfikował wiele procesów, które stanowią o specyfice kapitału kariery studentów i absolwentów socjologii.

Wnioskuje o przyjęcie rozprawy doktorskiej przedstawionej przez Pana Sebastiana Moskalskiego oraz o dopuszczenie doktoranta do dalszych etapów procedury w przewodzie doktorskim. Rozprawa zasługuje na wyróżnienie, o co również wnioskuje.